

FreeFace Show na Moście

Data publikacji: 20.06.2010 0:00

□

Wolontariusze Freestyle City Festiwal zorganizowali niecodzienną akcję „FreeFace Show”. W pomieszczeniach starej strażnicy granicznej na Moście Przyjaźni, dokładnie w miejscu, gdzie każdy jeszcze niedawno bał się przechodzić... gdzie sprawdzono torebki, kieszenie, plecaki i stemplowano paszporty, postawiono niewielkie studio foto.

Każdy przechodzień zaproszony przez wolontariuszy z grupy „Krezoli” miał okazję zrobić sobie fotkę w niecodziennej pozie. – Chodziło o to, aby ludzie, niezależnie od wieku, wykształcenia czy płci mieli okazję zwyczajnie i niezwykle się uśmiechnąć na tle naszego zakręconego znaku. – Przekonuje Kasia Kawulok, wolontariuszka, pomysłodawczyni eventu. W pewnym momencie kolejka była tak duża, że młodzi fotograficy nie wyrabiali z obsługą. – Jestem totalnie zaskoczona. Tyle ludzi i każdy chce fotę. Nie ma problemu z przekonywaniem do zakręconej miny czy pozy. – Zaznacza Paulina Małachowska, autorka zdjęć wykonywanych techniką „rybiego oka”. Impreza z fotami towarzyszyła malowaniu Freestyle'owej Fury, ale spokojnie dorównywała zainteresowaniem. Warto przy tym dodać, że organizatorzy poprosili również o zgodę na wykorzystanie wizerunku do celów promocyjnych Festiwalu. Nikt nie odmówił.